

Opolskie "Wilczyce" w świetnej formie

Komunikaty

Miasto

09.01.2026 g. 12:00



Siatkarki Uni Opole grają w tym sezonie tak rewelacyjnie, że coraz śmielej mają prawo marzyć o medalu mistrzostw Polski. Ubiegły rok opolanki zakończyły imponującą serią 9 kolejnych ligowych zwycięstw i trzecim

miejscem w tabeli.

Mieszanka wybuchowa

Mimo porażki 1-3 na inaugurację ligi z wicemistrzyniami Polski ŁKS Łódź, w zespole od początku sezonu „kipiało” dobrą energią. – Bez „cukrowania” uważam, że mamy wspaniały zespół. Treningi wyglądają świetnie i nie ma w zespole złej krwi. Mam nadzieję, że nasza przyjaźń na boisku i poza nim przekształci się ostatecznie w dobre miejsce na koniec sezonu – mówiła po inauguracyjnym meczu w Łodzi kapitan „Wilczyc”, **Katarzyna Zaroślińska-Król**. Dobrej atmosfery nie zmąciła nawet kolejna porażka, tym razem 0-3 w Rzeszowie z mistrzyniami kraju, Developres.



To co zaczęło działać się w kolejnych meczach zdumiało niemal wszystkich, a zapowiedzi trenera **Bartłomieja Dąbrowskiego** na tydzień przed startem sezonu okazały się niemal prorocze. – *Wygrywanie jest najważniejszym celem w sporcie,*

który nigdy się nie zmieni i my chcemy go realizować. To fantastyczne, że na początek mamy starcia z wicemistrzyniami i mistrzyniami Polski, bo będzie okazja sprawdzić umiejętności i odpowiednio się umotywować – mówił. Trener sam był ciekawy postawy drużyny – połączenia młodych siatkarek z doświadczonymi zawodniczkami.

- Mamy czystą kartę i chcemy ją zapisywać złotymi zgłoskami. Jak będę miał zgrane i zdrowe wszystkie dziewczyny, to możemy się pokusić o niejedną niespodziankę. Wierzę, że będzie to mieszanka wybuchowa – to jeszcze jedna opinia Dąbrowskiego, który swoją trenerską karierę zaczynał w Akademii Budowlanych Łódź.

I rzeczywiście mieszanka wybuchła. Od trzeciej kolejki obserwowaliśmy niesamowity zwycięski marsz „Wilczyc”. Siatkarki Uni Opole grały zachwycająco. W momencie, gdy pisaliśmy ten tekst, po dwóch wspomnianych porażkach, zaliczyły na swoim rozkładzie 9 kolejnych kapitalnych zwycięstw, tracąc tylko 3(!) sety, a wygrywając aż 27.



Doświadczenie i młodość

Kadra zespołu to mieszanka rutyny z młodością. Kapitan **Katarzyna Zaroślińska-Król** (atakująca) doświadczeniem i sukcesami mogłaby obdzielić cały zespół. Pochodzi z Gorzowa Wielkopolskiego, a opolski klub reprezentuje od 2023 roku. Kilkadziesiąt razy zagrała w reprezentacji Polski, na boiskach ligowych reprezentowała barwy 10 polskich klubów. W swoim dorobku ma kilka tysięcy ligowych punktów i nadal marzy o śrubowaniu rekordów. W klubie pozostały 21-letnia **Natalia Kecher** (środkowa), dla której to już czwarty sezon w Opolu i **Katarzyna Połec** (środkowa) – od dwóch lat w Uni, wcześniej zawodniczka Grupy Azoty Chemik Police. **Hanna Hellvig** (przyjmująca) to reprezentantka Szwecji, jej brat broni barw swojego kraju w siatkówce plażowej. Dziewczyną z ogromnym potencjałem, która na początku swojej przygody w Opolu miała trochę problemów zdrowotnych jest **Elan McCall** (przyjmująca). Z kolei Meksykanka **Uxue Guereca**

(przyjmująca) to zdaniem trenera „diamencik”. „Być może niepozornego wzrostu, ale z wielkim wachlarzem zagrań i świetnej technice” – ocenia. W klubie znalazła się dzięki rekomendacji **Margaret Speaks** (rozgrywająca), doświadczonej Amerykanki, która grała już m.in. w takich ligach, jak niemiecka, francuska i grecka. W zespole są także niedawne reprezentantki Polski junierek – **Virginia Mulka** (rozgrywająca) oraz **Iga Kępa** (atakująca). Z Bydgoszczy do Opola obdarzona wielkim sercem do siatkówki przyjechała **Wiktoria Paluszkiewicz** (środkowa). **Klaudię Łyduch** (libero) trener znał

jeszcze z czasów juniorskich, ostatnie dwa lata spędziła w Mielcu. W teamie są dwie siatkarki z Akademii Uni Opole, czyli **Julia Piotrowska** (libero) i **Aleksandra Klich** (środkowa).

- Dla mnie jako trenera to bardzo ważne, ponieważ uważam, że akademie są fundamentem profesjonalnych klubów - uważa Dąbrowski.



Siatkarki Uni Opole w Tauron Lidze debiutowały 24 września 2021 roku. Z ówczesnymi mistrzyniami Polski Chemikiem Police przegrały gładko 0-3. I przez kolejne cztery sezony nie potrafiły wygrać wyjazdowego meczu z tą drużyną, ulegając czterokrotnie po 0:3 (łącznie 7 porażek i 1 zwycięstwo). 1 grudnia 2025 roku złamały i tę barierę, ogrywając rywalki 3-1. Wszystko wskazuje na to, że jesteśmy świadkami przełomowego sezonu Uni Opole. Wiosną będziemy trzymać kciuki, aby zwycięstw było tak samo dużo. Marzenia o podium mistrzostw Polski stały się naprawdę realne.

Dariusz Król

fot. Tomasz Chabior

Dane kontaktowe
Urząd Miasta Opola

ul. Rynek 1A

45-015 Opole

77 45 11 800

urząd [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Tagi

UNI Opole